



Sygn. akt II CK 468/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)

SSN Stanisław Dąbrowski

SSN Zbigniew Strus (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa T. G.

przeciwko PKP "C.(...)" S.A. Zakład Taboru w P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 3 marca 2005 r., kasacji powódki T. G. od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 26 listopada 2003 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu kasacyjnym.

Uzasadnienie

W pozwie wniesionym 21 września 2000 r. powodowie żądali zasądzenia od PKP Dyrekcji Przewozów Kolejowych C.(...) w K. 101.044 zł z odsetkami za straty wywołane pożarem.

Sąd Okręgowy w P. z/s w P. wyrokiem wstępnym co do T. G. i częściowym w pozostałym zakresie uznał powództwo T. G. za usprawiedliwione co do zasady a oddalił

powództwo pozostałych powodów opierając rozstrzygnięcie na ustaleniu następujących okoliczności.

C. i T. G. byli właścicielami gospodarstwa w miejscowości W. składającego się z nieruchomości rolnych i leśnych oraz budynków mieszkalnego i gospodarczych. Pożar Puszczy N. wywołany przez niesprawny pociąg wybuchł w dniu 11 sierpnia 1992 r. i strawił m.in. budynki rodziny G. Niektóre z nich były ubezpieczone i ubezpieczyciel we wrześniu tego roku wypłacił właścicielom 161.363.000 zł (starych). Poszkodowani z tych środków kupili dom w miejscowości odległej ok. 20 km. T. G. w grudniu 1992 r. wprowadziła się do tego domu z pięciorgiem dzieci a mąż pozostał w dotychczasowym miejscu i tamże zmarł w 1997 r. Przyczyną rozdzielenia się rodziny były problemy osobiste. Powódka przyjeżdżała kilka razy w roku do W. i we wrześniu 1999 r. od sąsiada dowiedziała się o wygraniu przez niego procesu przeciw PKP o odszkodowanie.

Odpis postanowienia Prokuratury o umorzeniu postępowania karnego, w którym opisywano przyczynę pożaru wywołanego przez pociąg osobowy doręczono 24 kwietnia 1993 r. C. G.

Oceniając zgromadzony materiał Sąd Apelacyjny uznał za niewiarygodne, bo sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i logiki twierdzenia powódki, jakoby dopiero we wrześniu 1999 r. dowiedziała się o osobie odpowiedzialnej za szkodę. Zdaniem Sądu Apelacyjnego z rozmowy w 1999 r. powódka dowiedziała się jedynie o możliwości domagania się od pozwanego odszkodowania w drodze procesu cywilnego.

Dlatego uwzględnił zarzut przedawnienia i zmienił wyrok zaskarżony przez stronę pozwaną oddalając powództwo.

Kasacja powódki została oparta na obydwu podstawach. Skarżąca wskazała przepisy art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 117 i 442 § 1 k.c., których naruszenie wypełnia przytoczona podstawę. Domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia kosztów procesu.

Pozwana PKP „C.(...)” S. A. w odpowiedzi na kasację wnosila o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zdarzenie określone w art. 442 § 1 k.c. jako dowiedzenie się poszkodowanego o osobie obowiązanej do naprawienia szkody może przybierać - zależnie od kontekstu sytuacyjnego - różne formy zjawiskowe, od prostych np. oświadczenia sprawcy szkody lub zawiadomienie dokumentem urzędowym, do stanu świadomości opierającego się na informacjach cząstkowych prowadzących stopniowo do przekonania poszkodowanego o

odpowiedzialności danej osoby. W razie wyrządzenia szkody przez osobę prawną sytuacja ta może komplikować się, zwłaszcza gdy struktura takiej osoby jest złożona a możliwości poznawcze poszkodowanego niewysokie.

W procesie kontryktoryjnym pokonanie trudności dowodowych w zakresie wykazania stanu świadomości jako przesłanki uzasadniającej zarzut przedawnienia obciąża pozwanego zgodnie z regułą wynikającą z art. 6 k.c.

Przedsiębiorstwo Polskie Koleje Państwowe działające w chwili pożaru na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 kwietnia 1989 r. o przedsiębiorstwie państwowym "Polskie Koleje Państwowe" (Dz. U. Nr 26, poz. 138) oraz ustawy z dnia 19 października 1991 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwie państwowym "Polskie Koleje Państwowe" (Dz. U. Nr 107, poz. 463) miało ogólnokrajowy zasięg i dzieliło się na jednostki organizacyjne wymienione w art. 20 ustawy z 1989 r. Dokonywanie czynności prawnych w imieniu PKP ustawodawca powierzył Dyrektorowi Generalnemu oraz kierownikom jednostek organizacyjnych PKP w zakresie działalności tych jednostek. Poza tym według art. 21 ust. 1 i 3 ustawy organizację i funkcjonowanie PKP określał statut zatwierdzany przez Ministra Transportu, Żeglugi i Łączności niepodlegający ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw lub w Monitorze Polskim. Jeśli się ponadto zważy, iż przedsiębiorstwo to ulegało przekształceniom podmiotowym na podstawie art. 2 ustawy z 1991 r. a ustawą z dnia 6 lipca 1995 r. o przedsiębiorstwie państwowym "Polskie Koleje Państwowe" rozpoczęto proces prywatyzacji kolei łączący się z dalszym podziałem, to ustalenie jednostki odpowiedzialnej na zasadzie deliktu przedstawia się jako czynność skomplikowana dla osób niemających specjalistycznego przygotowania.

Przykładem tych trudności może być oznaczanie w rozpoznawanym procesie strony pozwanej, którą nie może już być Przedsiębiorstwo Państwowe PKP poddane przecież komercjalizacji na podstawie przepisów ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego "Polskie Koleje Państwowe" (Dz. U. Nr 84, poz. 948 ze zm.). Nie można podzielić zapatrywania zrównującego wiedzę o tym, że pożar wywołał przejazd pociągu ze stanem świadomości o odpowiedzialności określonej osoby (prawnej) umożliwiającym podjęcie czynności zmierzających bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia.

Uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji co do wiedzy powódki wskazuje na rozmiar i dotkliwe skutki pożaru, audycje telewizyjne poświęcone temu wydarzeniu, utrzymywanie pewnych więzi między małżonkami, jako czynniki umożliwiających zdobycie przez powódkę informacji o jego przyczynach i udziale Polskich Kolei

Państwowych w jego wywołaniu. Rozważania te jednak nie konkretyzują podmiotu odpowiedzialnego w okresie biegu przedawnienia w świetle unormowań dotyczących struktury przedsiębiorstwa PKP i zakresu odpowiedzialności jego jednostek oraz nie uwzględniają okoliczności usprawiedliwiających brak wiedzy powódki dostatecznej do oznaczenia strony pozwanej.

Rozważenie całokształtu zebranego materiału wymagało uwzględnienia, że sprawca pożaru mimo wyrządzenia szkód w kilkudziesięciu gospodarstwach rolnych nie przystąpił do zbiorowej likwidacji według jednakowych kryteriów. Takie zachowanie się doprowadziło do podejmowania indywidualnych prób uzyskania odszkodowania, o których wiedza z różnych względów nie musiała być ogólnie dostępna.

Po uzyskaniu informacji od świadka M. K. powódka wytoczyła proces o odszkodowanie. Ponieważ znajdowała się w trudnej sytuacji majątkowej (wskazują na to dochody wymieniane przez Sąd) dotychczasowa jej bierność w dochodzeniu pieniędzy staje się niezrozumiała w razie przyjęcia, iż o takiej możliwości wcześniej wiedziała. Bieg przedawnienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym wymaga nie tylko wiedzy o osobie, ale i przesłankach jej odpowiedzialności.

Twierdzenie, jakoby powódka mogła od swego męża uzyskać informacje wymagane do rozpoczęcia biegu przedawnienia zostały oparte na przypuszczeniach nieuwzględniających trudności w prowadzeniu bieżących spraw rodziny związanych z obowiązkami wobec dzieci w wieku szkolnym, braku stałej pracy i konieczności czerpania środków do życia z gospodarstwa położonego ok. 20 km od miejsca zamieszkania. Doświadczenie życiowe wskazuje, że w wielodzietnej rodzinie rozbitej (przynajmniej w części okresu przedawnienia) i obciążonej problemem alkoholowym mężczyzny trudno oczekiwać współdziałania i przemyślanych decyzji pozwalających wykorzystać prawne możliwości dodatkowego finansowania rodziny.

Również dowody z informacji o audycjach telewizyjnych dotyczących pożaru wskazują, że miały one charakter interwencyjny a nie edukacyjny. Tylko w jednej z nich wymieniana się jako stroną pozwaną Zachodnią Dyрекję Okręgową Kolei Państwowych tj. jednostkę organizacyjną kolei. Niezależnie zatem od prawdopodobieństwa oglądania tych właśnie audycji i prawdziwości twierdzeń powódki o braku telewizora dowody te nie potwierdzają wniosków sądu o stanie wiedzy powódki.

Z powyższych przyczyn nie można odmówić trafności kasacji zarzucającej naruszenie zasady kształtowania podstawy faktycznej wyroku (art. 233 § 1 k.p.c.). Dlatego z mocy art. 393¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.